



Andrzej Matysiak

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Wydział Przyrodniczo-Technologiczny
Instytut Nauk Ekonomicznych i Społecznych
andrzej.matysiak@up.wroc.pl

Magdalena Raftowicz-Filipkiewicz

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Wydział Przyrodniczo-Technologiczny
Instytut Nauk Ekonomicznych i Społecznych
magdalena.raftowicz-filipkiewicz@up.wroc.pl

WPŁYW PROCESÓW ENDOGENICZNYCH NA ROZWÓJ ZRÓWNOWAŻONY

Streszczenie: W pierwszej części artykułu uzasadniono tezę, że rozwój samopodtrzymywany ma charakter endogeniczny, ponieważ jest stymulowany przez system społeczny. Endogeniczne czynniki rozwoju stanowią instytucje, zasoby jednostek oraz procesy społeczne. Państwo jest jednocześnie czynnikiem endogenicznym i egzogenicznym. W warunkach postępującej finansyzacji i globalizacji maleje rola państwa jako czynnika rozwoju społecznego.

Słowa kluczowe: gospodarka nadmiaru i niedoboru, procesy progresywne i degresywne, wolność, akumulacja kapitału, popyt globalny.

Wprowadzenie

Żle się stało, że termin *sustainable development* został, w polskiej literaturze ekonomicznej, upowszechniony pod nazwą rozwój zrównoważony. Podzielamy pogląd, że jego znaczenie, sens, lepiej odzwierciedla nazwa – rozwój samopodtrzymywany [Górka, Łaszczyk, Thier, 2016, s. 54-57], dlatego że pojęcie to jest ogólniejsze niż pozostałych terminów. *Sustainable development* oznacza rozwój endogeniczny, czyli pobudzany, stymulowany przez czynniki wewnętrzne. Interpretacja głosząca, że „[...] samopodtrzymywanie się rozwoju oznacza stwarzanie rezerw i bodźców do dalszego rozwoju” [Fiedor, Kociszewski 2010, s. 170] jest niejako potwierdzeniem naszego przekonania, chociaż nieco zawęża jego sens. Endogeniczny charakter rozwoju oznacza, że jego źródłem, przyczyną są czynniki generowane przez system społeczny. Koncepcja potrójnie zrównoważonego rozwoju, zakładająca równowagę we wszystkich dziedzinach życia

społecznego, jest kolejnym argumentem na rzecz tezy, że rozwój ma charakter endogeniczny [Kołodko, 2013, s. 377-395]. W związku z tym należy zerwać z odróżnieniem wzrostu gospodarczego i rozwoju zrównoważonego na rzecz terminu rozwój społeczny¹.

Endogeniczny charakter rozwoju zakłada implicite A. Sen [2002], według którego rozwój jest zdeterminowany przez czynniki systemowe, czyli wolności instrumentalne i zasoby uczestników życia społecznego. A. Sen uważa zatem, że rozwój zależy od instytucji oraz uprawnień jednostki do zasobów. Czynniki te determinują działania i zachowania jednostek i tym samym wpływają na rozwój społeczny. Dalece mniej oczywista jest teza, że rozwój społeczny jest względnie niezależny od działań jednostkowych, ponieważ jego ostateczne efekty zależą od procesów społecznych. Dzieje się tak dlatego, że działania zbiorowe wywołują niezamierzone i nieoczekiwane konsekwencje społeczne. W związku z tym głównym celem poniższych rozważań jest próba odpowiedzi na pytanie, jaki wpływ na rozwój mają endogeniczne procesy społeczne, a w szczególności na realizację koncepcji A. Sena. Drugim celem dyskursu jest analiza państwa jako czynnika rozwoju społecznego. Zakładamy, że państwo jest jednocześnie czynnikiem endogenicznym i egzogenicznym. Zewnętrzny wpływ państwa przejawia się w działaniach reaktywnych, a w szczególności w wydatkach wobec procesów endogenicznych. Egzogeniczna rola państwa jest największym zagrożeniem rozwoju społecznego, ponieważ jest ograniczone przez udział budżetu państwa w PKB.

1. Endogeniczne czynniki rozwoju

1.1. Pojęcie rozwoju

Na wstępie naszych rozważań odwołujemy się do socjologii, ponieważ rozwój społeczny jest pojęciem ogólniejszym niż rozwój gospodarczy. Rozwój społeczny według P. Sztompki, charakteryzuje się następującymi cechami:

- 1) jest to zmiana społeczna, czyli „[...] różnica pomiędzy stanem systemu społecznego [...] w jednym momencie czasu i stanem tego samego systemu w innym momencie czasu” [2002, s. 437],
- 2) jest to „[...] proces kierunkowy, to znaczy, że żaden ze stanów systemu nie powtarza się na innym etapie” [2005, s. 23],

¹ W tytule artykułu pozostawiamy termin zrównoważony, który jednak utożsamiamy z przymiotnikiem społeczny.

- 3) „[...] każdy późniejszy stan systemu przedstawia wyższy poziom wybranej cechy” [2005, s. 23],
- 4) „[...] proces stymulują immanentne, endogenne skłonności systemu” [2005, s. 23].

Podsumowując, autor definiuje rozwój jako „[...] proces kierunkowy napędzany czynnikami endogennymi, w których poziom pewnych istotnych zmierzających jest stale rosnący” [Sztompka, 2002, s. 453]².

Identyfikacja tych procesów nie jest nigdy absolutna, ponieważ zależy od przyjętych kryteriów aksjologicznych. Ten sam proces może być postrzegany jako pozytywny albo jako regres, ze względu na cel rozwoju. Zatem rozwoju społeczno-gospodarczego nie można utożsamiać z postępowaniem, ponieważ procesy pozytywne w jednej dziedzinie odbywają się często kosztem regresu w innej [Sztompka, 2002, s. 41-42].

1.2. Cele rozwoju

Od czasów Adama Smitha, dla każdego ekonomisty jest rzeczą oczywistą, że dobrobyt społeczny jest rezultatem działań ludzkich, motywowanych własną korzyścią. Teza ta zakłada *implicite*, że działająca jednostka jest osobą wolną, w sensie wolności negatywnej, czyli wolności od przymusu. Nie oznacza to jednak, że w swoich wyborach i działaniach nie jest niczym ograniczona, ponieważ nie ma wolności absolutnej. Pierwsza zasada sprawiedliwości, sformułowana przez J. Rawlsa głosi, że „[...] każda osoba ma mieć równe prawo do jak najszerzej podstawowej wolności możliwej do pogodzenia z podobną wolnością dla innych” [1994, s. 87]. Znaczenie wolności jako podstawowej wartości dla każdego człowieka dostrzega także A. Sen, który twierdzi, że „[...] rozwój to gigantyczny proces mnożący możliwości, w których spełnia się wolność” [2002, s. 51]. Innymi słowami, podkreśla konstytutywną i instrumentalną rolę wolności w rozwoju. Konstytutywna rola wolności polega na zapewnieniu takich wartości jak: unikanie głodu, możliwych chorób, przedwczesnej śmierci, udziału w życiu politycznym, swobodzie wypowiedzi itd. [Sen, 2002, s. 51]. Instrumentalne wolności, to inaczej mówiąc „wolność do”, które oznaczają „[...] zdolność do wpływania, zmieniania, pokonywania ograniczeń i tworzenia ułatwień i ma pewien stopień władzy i kontroli nad okolicznościami w jakich istnieje” [Sztomp-

² Podobnie definiuje rozwój gospodarczy J. Schumpeter – jako zmianę jakościową w gospodarce, powodującą odejście ze stanu równowagi statycznej bez powrotu do stanu wyjściowego. Schumpeter twierdzi również, że zmiana ta jest wynikiem procesów wewnętrznych zachodzących w gospodarce [1960, s. 102].

ka, 2005, s. 31]. „Wolność do” oznacza zatem realną możliwość realizacji własnych planów życiowych.

Lista wolności instrumentalnych A. Sena obejmuje:

- swobody polityczne,
- możliwości ekonomiczne,
- sposobności społeczne,
- gwarancje jawności,
- zabezpieczenia.

Swobody polityczne odnoszą się do tych aspektów życia zbiorowego, które są zagwarantowane przez ustrój liberalno-demokratyczny. Natomiast możliwości ekonomiczne są zdeterminowane przez system gospodarczy, gdyż od niego zależy możliwość wykorzystania przez jednostki zasobów ekonomicznych w celu konsumpcji, produkcji lub wymiany [Sen, 2002, s. 53].

Sposobności społeczne dotyczą dóbr, które decydują o jakości życia, takich jak edukacja czy ochrona zdrowia [Sen, 2002, s. 54]. Innymi słowy, sposobności społeczne zależą od dostępu dóbr społecznie użytecznych. Są one ważne, ponieważ od nich zależy podstawowy czynnik rozwoju, jakim jest kapitał ludzki.

Czwarta wolność instrumentalna, czyli gwarancje jawności, jest zdeterminowana przez kapitał społeczny, ponieważ od jego jakości i poziomu zależy zaufanie do instytucji, organizacji i osób. Zabezpiecza on jednostkę „[...] przed korupcją, nieodpowiedzialnością finansową i ukradkowymi machinacjami” [Sen, 2002, s. 54]. Nie istnieje potrzeba bliższego uzasadnienia konieczności instytucjonalizacji zabezpieczeń społecznych, bo należy się zgodzić z tezą, że niezależnie od tego, jak dobrze może się mieć ustrój ekonomiczny w całości, zawsze znajdzie się grupa osób żyjących w skrajnych warunkach i cierpiących znaczny niedostatek” [Sen, 2002, s. 54]. Z wypowiedzi tej wynika, że zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego obywateli jest obowiązkiem państwa.

1.3. Rozwój zrównoważony

Koncepcja celów rozwoju społecznego A. Sena ma charakter indywidualistyczny. Jej autor zakłada, zresztą słusznie, że rozwój ma miejsce tylko wtedy, gdy jest udziałem wszystkich obywateli, bez względu na ich różne ograniczenia psychofizyczne. Urzeczywistnienie tej idei zależy od warunków społeczno-ekonomicznych, w których żyją i działają jednostki, rodziny, organizacje. Podstawowym uwarunkowaniem działań indywidualnych i zbiorowych są, jak wiadomo, instytucje. Jest rzeczą oczywistą, że wolność może być zrealizowana tylko w ustroju liberalno-demokratycznym. Z rozważań A. Sena wynika jednak,

że wolności instrumentalne zależne są również od państwa, które jest „producentem” dóbr publicznych i zabezpieczeń społecznych. Rozwój społeczno-gospodarczy zależy z jednej strony od instytucji, a z drugiej strony od zasobów ekonomicznych i społecznych. Innymi słowy, rozwój społeczno-ekonomiczny jest funkcją instytucji i zasobów, które są zdeterminowane przez procesy zachodzące w gospodarce, społeczeństwie i polityce. Związek między celami rozwoju a procesami społecznymi przedstawia poniższa tabela. Dodajmy, że instytucje mają wpływ na indywidualne cele i na zachodzące procesy.

Tabela 1. Determinanty rozwoju społecznego

Instytucje	Procesy rozwojowe
1. Wolność	1. Rządy prawa, umacnianie państwa prawa
2. Możliwości ekonomiczne	2. Ochrona kapitału naturalnego i środowiska przyrodniczego, akumulacja kapitału realnego, stabilizacja finansowa
3. Sposobności społeczne	3. Akumulacja kapitału ludzkiego
4. Gwarancje jawności	4. Akumulacja kapitału społecznego
5. Zabezpieczenia społeczne	5. Inkluzja społeczna

Koncepcja A. Sena zakłada, że wolność jest celem, a jednocześnie instrumentem rozwoju, co jest oczywiste dla każdego zwolennika liberalizmu. Dalece mniej oczywisty jest postulat J. Rawlsa o konieczności zapewnienia sprawiedliwości społecznej. Twierdzi on, że „[...] wartość wolności nie jest dla każdego taka sama. Niektórzy mają większą władzę i majątek, stąd większe środki dla osiągnięcia swoich celów” [1994, s. 279]. W związku z tym postuluje, aby „[...] system równej wolności miał jak najwyższą wartość w oczach najmniej uprzywilejowanych. To wyznacza cel społecznej sprawiedliwości” [Rawls, 1994, s. 279].

Wydaje się, że system zabezpieczeń społecznych w ograniczonym stopniu spełnia postulat sprawiedliwości społecznej. W naszych rozważaniach pominięliśmy zmiany kultury symbolicznej, które mają istotny wpływ na działania uczestników życia społecznego. Od kultury symbolicznej zależy wybór celów działania, stosunki międzyludzkie i poszanowanie środowiska przyrodniczego.

2. Procesy rozwojowe w kapitalizmie

Z dotychczasowych rozważań wynika, że rozwój społeczno-gospodarczy tworzy wiązka współzależnych procesów, które mają jednocześnie charakter progresywny i degresywny. Czyste procesy są raczej unikatowe, a ilustracją procesów progresywnych mogą być takie efekty, jak np. spadek śmiertelności niemowląt, wydłużenie życia ludzi, większe opanowanie przyrody. W historycz-

nym rozwoju ludzkości dominują raczej procesy mieszane. Konsekwencje społeczno-ekonomiczne procesów rozwojowych mogą być efektem niezamierzonych działań zbiorowych lub zamierzonych działań intencjonalnych państwa lub określonej grupy społecznej czy nawet jednostki. Niezamierzone efekty działań ludzkich, czyli „niewidzialna ręka”, może jednak generować zjawiska negatywne, a nie tylko, jak to wynika z metafory A. Smitha, korzystne dla społeczeństwa. Teza ta będzie oczywista, jeżeli powiemy, że efekty procesów rozwojowych mogą mieć charakter jawny i ukryty. Kryterium demarkacji tych procesów jest świadomość skutków, jakie te procesy wywołują w społeczeństwie [Sztompka, 2005, s. 35]. Świadomość społeczna jest ważna, ale ze względu na reakcje ludzi, organizacji i państwa w gospodarce rynkowej, procesy społeczne zależą przede wszystkim od zmian w strumieniach i zasobach pieniądza. Pieniądze w gospodarce rynkowej są bowiem środkiem dostępu do dóbr prywatnych i celem samoistnym dla wszystkich działających podmiotów. Krótko mówiąc, pieniądze to „bilety wstępu” na wszystkich rynkach³.

W związku z tym, procesy rozwojowe mają charakter ukryty wtedy, gdy nie wywołują żadnych zmian natury pieniężno-finansowej. Przykładem procesu ukrytego może być nadmierne zużycie zasobów nieodnawialnych lub degradacja środowiska przyrodniczego. Jak długo procesy te nie mają wpływu na koszty produkcji lub dochody, mają one charakter ukryty. Co nie znaczy, że nie są one znane społeczeństwu. Sama jednak świadomość, wiedza o nich, nie jest warunkiem wystarczającym dla wywołania procesów reaktywnych. Procesy ukryte obejmują szerszy zakres zjawisk społeczno-ekonomicznych niż kategoria efektów zewnętrznych, które są zawsze zależne od działalności określonego podmiotu lub grupy społecznej. Mówiąc ściślej, zewnętrzne efekty pozytywne i negatywne dotyczą związków przyczynowo-skutkowych działań podmiotów w gospodarce, w społeczeństwie. W procesach ukrytych taki związek nie istnieje, gdy nie ma wymiaru finansowego. Procesem ukrytym jest bez wątpienia mniejsze bezpieczeństwo socjalne, ale nie można stwierdzić, że jego przyczyną są działania określonych podmiotów, czyli przedsiębiorstw. W związku z tym, można powiedzieć, że procesy ukryte są generowane przez system społeczno-gospodarczy, a w szczególności przez mechanizm rynkowy.

Podstawowym procesem progresywnym i jednocześnie ukrytym w kapitalizmie jest gospodarka nadmiaru, czyli ciągła nadwyżka podaży nad popytem na wszystkich rynkach. W systemie nierynkowym, sytuacja na rynkach była od-

³ Biletami wstępu, oprócz pieniędzy, w teorii A. Sena, są również uprawnienia, ujęte w formie pakietu. „Uprawnieniami są prawa podstawowe. Obejmują one konstytucyjnie gwarantowane prawa związane z przynależnością do społeczeństwa [...]. Bilety wstępu otwierają drzwi, ale dla tych, którzy biletów nie mają, te drzwi pozostają zamknięte” [Dahrendorf, 1993, s. 35].

wrotna, ponieważ stanem normalnym był niedobór, czyli nadwyżka popytu nad podażą. W obu przypadkach był to proces ukryty, ponieważ generował go system, a nie jego części. Reprodukacja gospodarki nadmiaru jest procesem progresywnym, ponieważ oznacza realizację wartości instrumentalnej, jaką jest wolność wyboru. Tylko w gospodarce nadmiaru występuje konkurencja między oferentami, dzięki której rośnie jakość dóbr, ich różnorodność i pojawiają się nowe produkty, a ceny maleją. Gospodarka nadmiaru pobudza pragnienia i zachcianki, które trudno odróżnić od potrzeb. Konsumpcja jest ponadto stymulowana przez intencjonalne działania producentów, czego wyrazem jest celowe postarzanie produktów w celu zredukowania cyklu życia produktów, oraz przy pomocy promocyjnej informacji [Furgacz, 2016, s. 462-471].

Można zatem stwierdzić, że gospodarka nadmiaru jest równocześnie ukrytym procesem degresywnym, ponieważ jest odpowiedzialna za nadmierne zużycie. Jest to proces ukryty, ponieważ ceny zasobów nieodnawialnych i środowiska przyrodniczego nie są odzwierciedlone adekwatnie w kosztach produkcji i wydatkach konsumentów. Poziom cen, jak wiadomo, zależy od strumienia podaży i popytu, a nie od wielkości zasobów. W związku z tym, bariera ekologiczna rozwoju społeczno-gospodarczego jest ukryta dla producentów i konsumentów.

Wbrew pozorom, alternatywą dla nadmiernej konsumpcji nie jest umiar, ani zielony konsumeryzm. Procesy te nie zmniejszają niedoborów w kapitalizmie i dlatego nie zapewniają zrównoważonego rozwoju w gospodarce rynkowej. Obok nadmiernej konsumpcji, istnieją również obszary niedostatku, ubóstwa, wykluczenia społecznego oraz dotkliwego braku szans dla zaspokojenia podstawowych potrzeb.

Główną przyczyną niedoborów w gospodarce rynkowej jest proces profektywnościowy, wyrażający się we wzroście produktywności pracy, a ostatecznie we wzroście PKB per capita. Proces ten ma jednocześnie wymiar degresywny, ponieważ jego niepożądanym i niezamierzonym efektem globalnym jest niewystarczający wzrost popytu agregatowego. Jest to niezamierzony efekt działalności przedsiębiorstw, które motywowane zyskiem – minimalizują koszty produkcji, a zwłaszcza koszty pracy i maksymalizują przychody ze sprzedaży. To co jest jednak racjonalne w skali mikro, jest niepożądane w skali makro. I tak substytucja pracy przez kapitał jest źródłem niedoboru popytu na rynku pracy, a jednocześnie przyczyną wzrostu zużycia energii w gospodarce.

Zielony konsumeryzm zmniejsza wprawdzie zużycie energii w gospodarce, co ma charakter proekologiczny, ale jego upowszechnienie jest ograniczone przez barierę popytu. Innymi słowy, zielony konsumeryzm ceteris paribus będzie tylko niszą rynkową dla osób preferujących zdrowy styl życia i dysponującymi odpowiednimi dochodami.

Bariera efektywnego popytu jest głównym zagrożeniem dla zrównoważonego rozwoju, bowiem niedobory w gospodarce mają tendencje do samopogłębiania. Ze względu na współzależności między rynkami, występuje dodatnie sprzężenie między popytem na rynku towarów konsumpcyjnych, a rynkiem pracy, oraz akumulacją kapitału rzeczowego i wzrostem gospodarczym. Globalnym efektem tych sprzężeń jest tendencja do stagnacji w gospodarce, czyli wygaszania wzrostu gospodarczego. Pogłębiający się niedobór popytu agregatowego zniechęca do inwestowania w sferze realnej. Akumulacja finansowa wypiera akumulację rzeczową.

3. Wpływ państwa na rozwój społeczno-gospodarczy

Wpływ państwa na rozwój społeczno-gospodarczy zależy od zakresu działania mechanizmu rynkowego, udziału wydatków państwa w PKB oraz struktury wydatków. V. Tanzi dowodzi, że wraz z rozwojem rynków – maleją wydatki państwa [2005, s. 629].

Tanzi zakłada, że wraz z rozwojem sektora prywatnego maleją wydatki państwa, ponieważ rośnie znaczenie rynków w zaspakajaniu potrzeb. „Wraz z upływem czasu i wzrostem dochodu na głowę mieszkańca, prywatny sektor rozwija się, rozwijając liczne rynki, co pozwala jednostkom zyskać bezpośrednią ochronę (zabezpieczenie) przed zdarzeniami mającymi konsekwencje gospodarcze” [Tanzi, 2005, s. 628]. Teza ta została sfalsyfikowana, gdyż we wszystkich krajach występuje tendencja do wzrostu udziału wydatków publicznych w PKB. Tanzi twierdzi, że główną przyczyną tego procesu jest zastępowanie przez państwo rynku, zamiast jego korygowania [2005, s. 634]. Jest to niestety wyjaśnienie tautologiczne. Większe urynkowanie gospodarki jest oczywiście możliwe, ponieważ sektor publiczny dostarcza również dobra, które mogą być oferowane przez rynek. Jednak większa komercjalizacja w zaspakajaniu potrzeb stwarza zagrożenie dla rozwoju zrównoważonego z tego powodu, że dobra niezbędne dla akumulacji kapitału ludzkiego muszą być dostępne bez względu na dochody jednostki. Poza tym nierówności ekonomiczne są z jednej strony siłą napędową rozwoju rynku, a z drugiej zagrożeniem rozwoju zrównoważonego, gdyż stają się nierównościami społecznymi wykluczającymi z rynków i życia publicznego.

Tanzi nie dostrzega procesów degresywnych w gospodarce, które generują barierę popytu agregatowego dla akumulacji kapitału w sferze realnej. Efektem tego procesu jest proces wypierania akumulacji rzeczowej poprzez akumulację finansową. Proces ten pogłębia zależność sektora przedsiębiorstw w sferze społecznej i państwa od sfery finansowej. „W obecnej fazie największe znaczenie

ma zawłaszczenie wartości dodatkowej już nie tyle w przedsiębiorstwach, które źle opłacają swoich pracowników, ile coraz większym stopniu przez systemy finansowe, które zawłaszczają prawo do produktu społecznego poprzez zadłużenie publiczne i prywatne” [Dowbor, 2016, s. 38]. „W wyniku publicznego zadłużenia u prywatnych gigantów, państwa stały się ich zakładnikami i są niezdolne do regulowania tego systemu finansowego w interesie społeczeństw” [Dowbor, 2016, s. 36]. W związku z tym, zmniejsza się zdolność państwa w finansowaniu ochrony środowiska i regulacji tej dziedziny.

„Zanieczyszczeniu środowiska łatwiej jest przeciwdziałać, gdy uczestniczy w tym państwo” [Binswanger, 2011, s. 196], dlatego regulacje są niezbędne w procesie odwzrostowienia (fr. *decroissance*) rozumianego jako „dekonstrukcja” bądź „odtruwanie”. Odwzrostowienia nie należy jednak traktować w kategoriach ujemnego wzrostu, ale jako perspektywę dążenia do odkrycia nowych możliwości, poprzez wyznaczanie innych celów i uznanie innych granic (ekologicznych i społecznych) [Latouche, 2010, s. 152]. W takim ujęciu nie odrzuca się wzrostu. Odwzrostowienie ma na celu zmniejszenie presji człowieka na środowisko, czego jak dotąd nie udaje się dokonać w gospodarce rynkowej. „Gdy nowe metody produkcji i nowe produkty powodują coraz to inne szkody, państwowa ochrona środowiska, a tym samym internalizacja kosztów zewnętrznych nadal za nimi nie nadaża” [Binswanger, 2011, 197].

Zresztą, jak słusznie zauważa D. Rodrik, „[...] im bardziej wolne są rynki, tym większy ciężar spoczywa na instytucjach regulacyjnych” [Rodrik, 2011, s. 210]. Oznacza to, że wraz z rozwojem rynku, wydatki państwa na ochronę środowiska będą rosły, podmioty gospodarcze nie są bowiem zainteresowane dobrowolnym ponoszeniem dodatkowych kosztów na ten cel, zaś wszelakie apele o umiar i wyrzeczenia, które w konsekwencji mają wywołać zmianę postawy z *homo oeconomicus* na *homo sustinens*, w gospodarce wolnorynkowej nie mają racji bytu.

Podsumowanie

Rozwój społeczny stanowi wiązkę współzależnych procesów społecznych, które ze względu na cele rozwoju mogą mieć jednocześnie charakter progresywny i degresywny. Proces progresywny jest stymulowany przez działania proefektywnościowe podmiotów gospodarczych. Jego efektem jest wzrost dobrobytu społecznego, wyrażający się w rosnącej produktywności pracy i w PKB per capita. Niezamierzonym efektem globalnym wzrostu efektywności w skali mikroekonomicznej jest niedobór efektywnego popytu agregatowego, który ogra-

nicza akumulację kapitału w sferze realnej, zastępowanej przez akumulację finansową. Gospodarka rynkowa charakteryzuje się jednocześnie nadmierną konsumpcją, niedostatkiem, ubóstwem oraz niepełnym wykorzystaniem zasobów, a w szczególności kapitału ludzkiego. Największym zagrożeniem rozwoju jest jednak środowisko przyrodnicze, nadmiernie eksploatowane przez działalność gospodarczą człowieka. W dotychczasowym rozwoju, państwo przy pomocy regulacji i wydatków ograniczało, łagodziło konsekwencje społeczne procesów degresywnych w gospodarce. Obecnie możliwości działania państwa w tym zakresie są ograniczone przez zmiany, jakie zaszły w strukturze podmiotowej gospodarki. Wzrosło znaczenie sektora finansowego i międzynarodowych korporacji, które mogą skutecznie ograniczać regulacje, naruszające ich interesy, pozostające jednak w konflikcie z celami trwałego rozwoju. Natomiast wzrost wydatków państwa w tych warunkach, stwarza zagrożenie pułapki zadłużenia publicznego.

Literatura

- Binswanger H.Ch. (2011), *Spirala wzrostu, Pieniądz, energia i kreatywność w dynamicie procesów rynkowych*, Zysk i S-ka, Poznań.
- Dahrendorf R. (1993), *Nowoczesny konflikt społeczny*, Czytelnik, Warszawa.
- Dowbor L. (2016), *Przechwytywanie władzy przez system korporacyjny*, „Le Monde Diplomatique. Edycja polska” wrzesień, nr 127(9), s. 34-39.
- Fiedor B., Kociszewski K., red. (2010), *Ekonomia rozwoju*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław.
- Furgacz P. (2016), *Planowe postarzenie produktów jako wyzwanie dla gospodarek i społeczeństw XXI wieku* [w:] J. Pach, K. Kowalska, P. Szyja (red.), *Ekonomia umiaru – realna perspektywa? Nowy Paradygmat Grzegorza W. Kołodko*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Górka K., Łuszczak M., Thier A. (2016), *Powiązania rozwoju zrównoważonego i trwałego z ekonomią umiaru* [w:] J. Pach, K. Kowalska, P. Szyja (red.), *Ekonomia umiaru – realna perspektywa? Nowy Paradygmat Grzegorza W. Kołodko*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kołodko G.W. (2013), *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Latouche S. (2010), *Le pari de la décroissance*, Pluriel, Paris.
- Rawls J. (1994), *Teoria sprawiedliwości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Rodrik D. (2011), *Jedna ekonomia, wiele recept, Globalizacja, instytucje i wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.

- Schumpeter J. (1960), *Teoria rozwoju gospodarczego*, PWN, Warszawa.
- Sen A. (2002), *Wolność i równość*, Zysk i Spółka, Poznań.
- Sztompka P. (2002), *Socjologia: analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków.
- Sztompka P. (2005), *Socjologia zmian społecznych*, Znak, Kraków.
- Tanzi V. (2005), *The Economic Role of the State in the 21st Century*, "Cato Journal", Vol. 25, No. 3, s. 617-638.

THE INFLUENCE OF THE ENDOGENOUS PROCESSES ON THE SUSTAINABLE DEVELOPMENT

Summary: The first part of this article justifies the thesis that sustainable development is endogenous because it is stimulated by social system. Endogenous growth factors represent institutions, resources of individuals and social processes. The state is equally the exogenous and endogenous element. In terms of increasing financialization and globalisation, the role of state, as the factor of social development, decreases.

Keywords: economics of abundance and shortage, progressive and regressive processes, freedom, accumulation of capital, global demand.